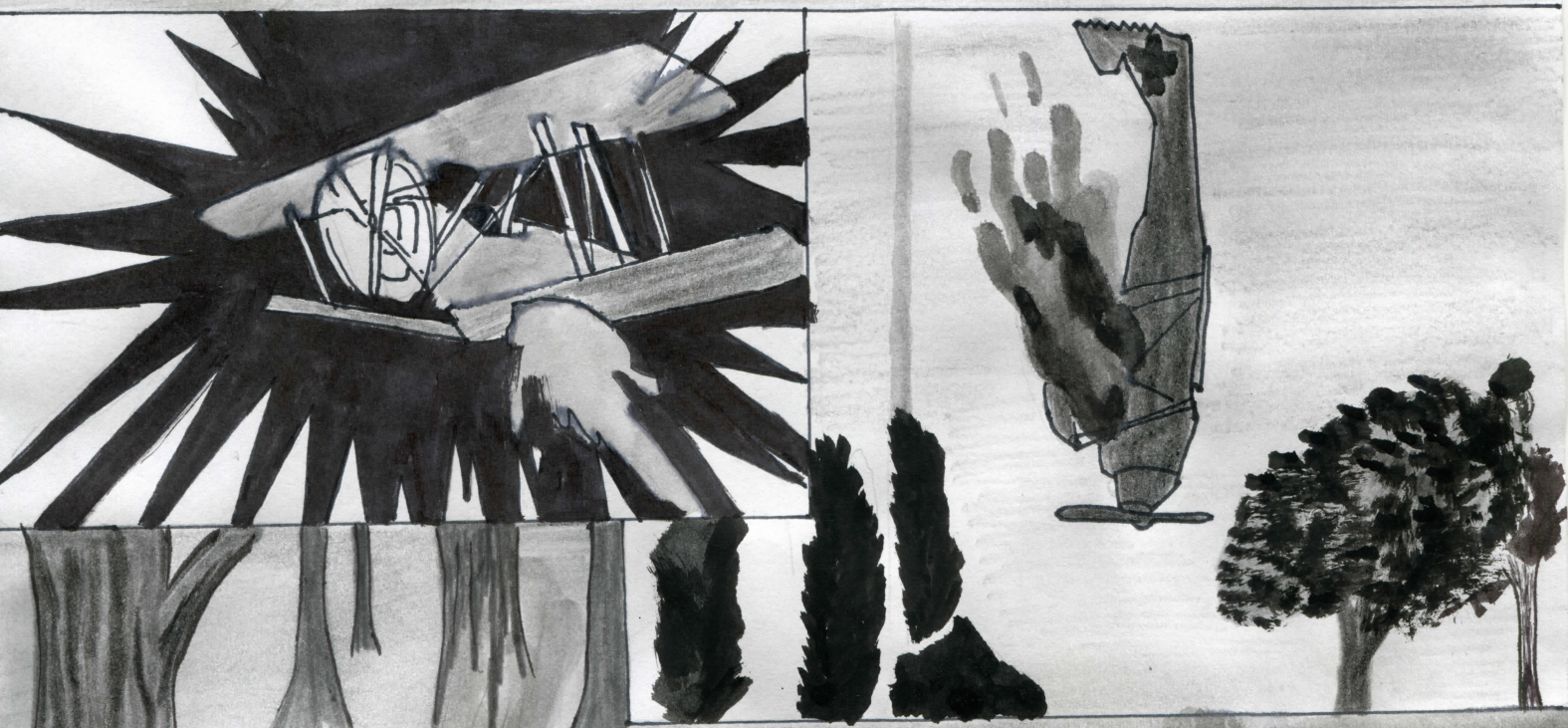
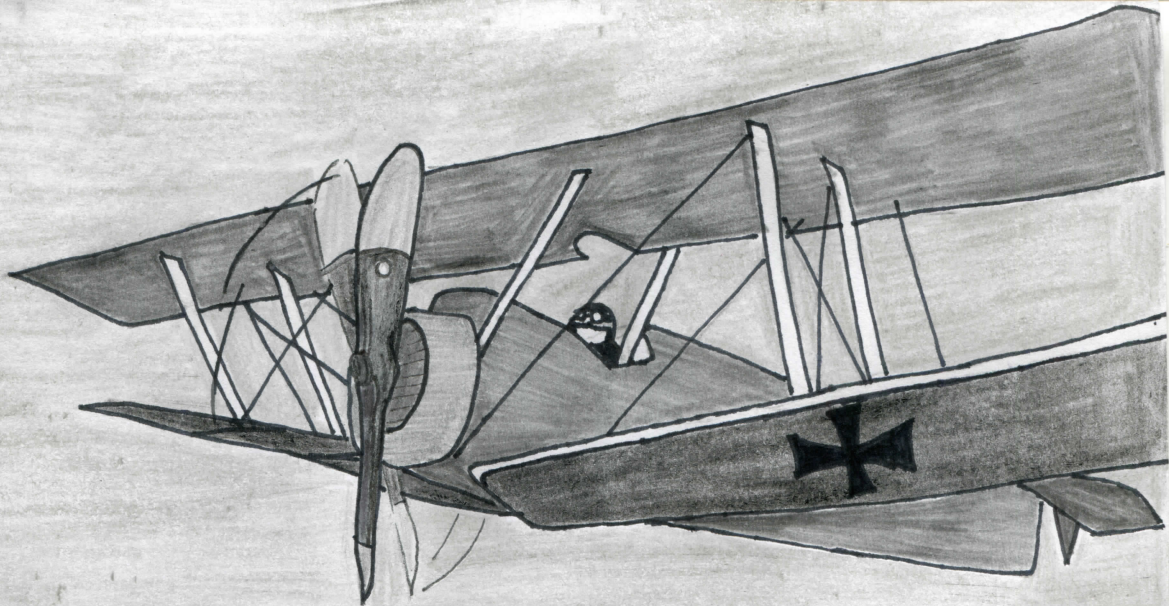




OKOLICE KRAMSKA
POWIAT KOMIŃSKI







W TYM
CZASIE
OKOLICE BYŁY
JESZCZE POD
KONTROLĄ
ROSJAN

CHCIAŁEM
UNIKNĄĆ
ODDANIA RANNEGO
W RĘCE ZNANYCH
Z OKRUCIEŃSTWA
KOZAKÓW

RANNEGO PILOTA ODDANO W RĘCE OFICEROWI
ROSYJSKIEJ PIECHOTY. ZNALAZŁ TAM DOBRE TRAKTOWANIE
I OPIEKĘ MEDYCZNĄ.



ZAJMIEMY
SIĘ
NIM

WKRÓTCE WOKÓŁ KSIĘDZA ZACZEŁY NARASTAĆ PLOTKI



SZEPTY

HEJ
!

SŁYSZĄCIES
?


CO
?

KSIĄDZ
PRUSKI
GROZIŁ
BROMIĄ
TEMU
LOTNIKOWI

NIE

TAK
!

PODOBNO
TAKŻE
BIŁ GO
I
PONIŻAŁ



BOJĄC SIĘ
ÓWCZESNYCH
WŁADZ NIEMIECKICH
UCIEKŁEM Z
UKOCHANEJ
PARAFII

NIE MOGŁEM
JUŻ
CZUĆ SIĘ
TU
BEZPIECZNIE



KRAMSK



NIGDY WIĘCEJ NIE POWRÓCIŁEM
JUŻ DO TEGO KOŚCIOŁA

SKRYŁEM SIĘ W MIŁONICACH

LECZ WTEDY
DOPADŁ
MNIE
ZŁY LOS

ZŁY LOS
NAZYWAŁ
SIĘ
...

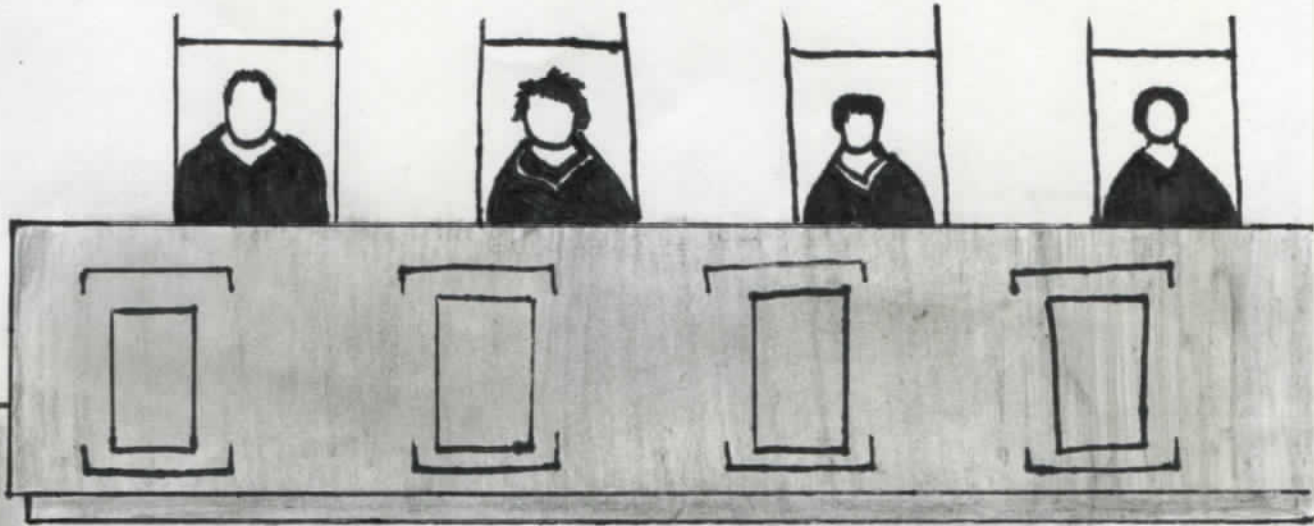


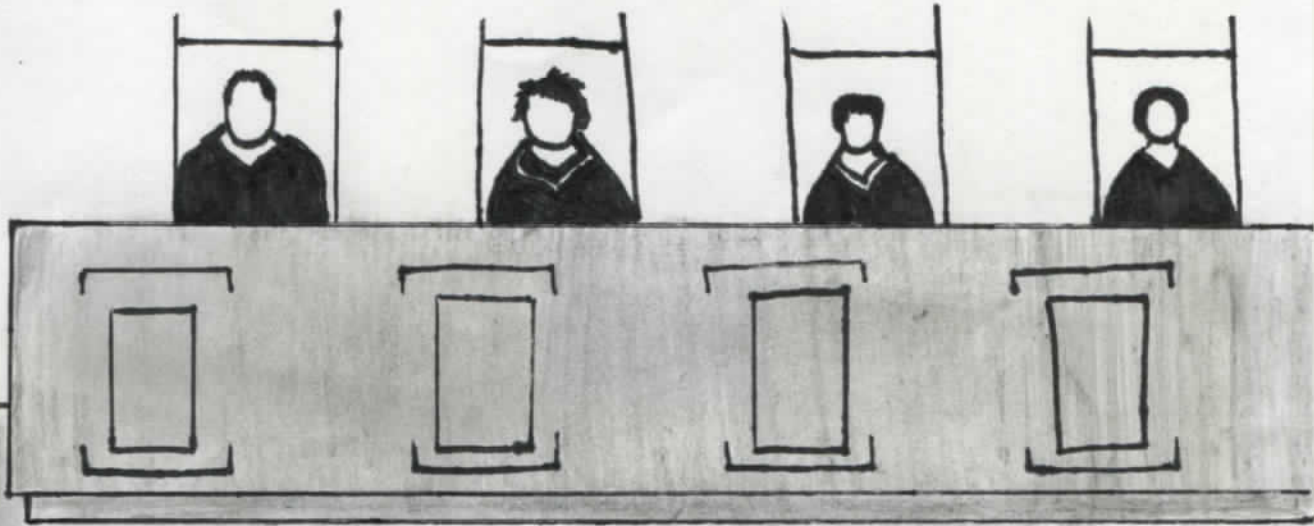
TERAZ
SIĘ
NIE
WYWIMIE

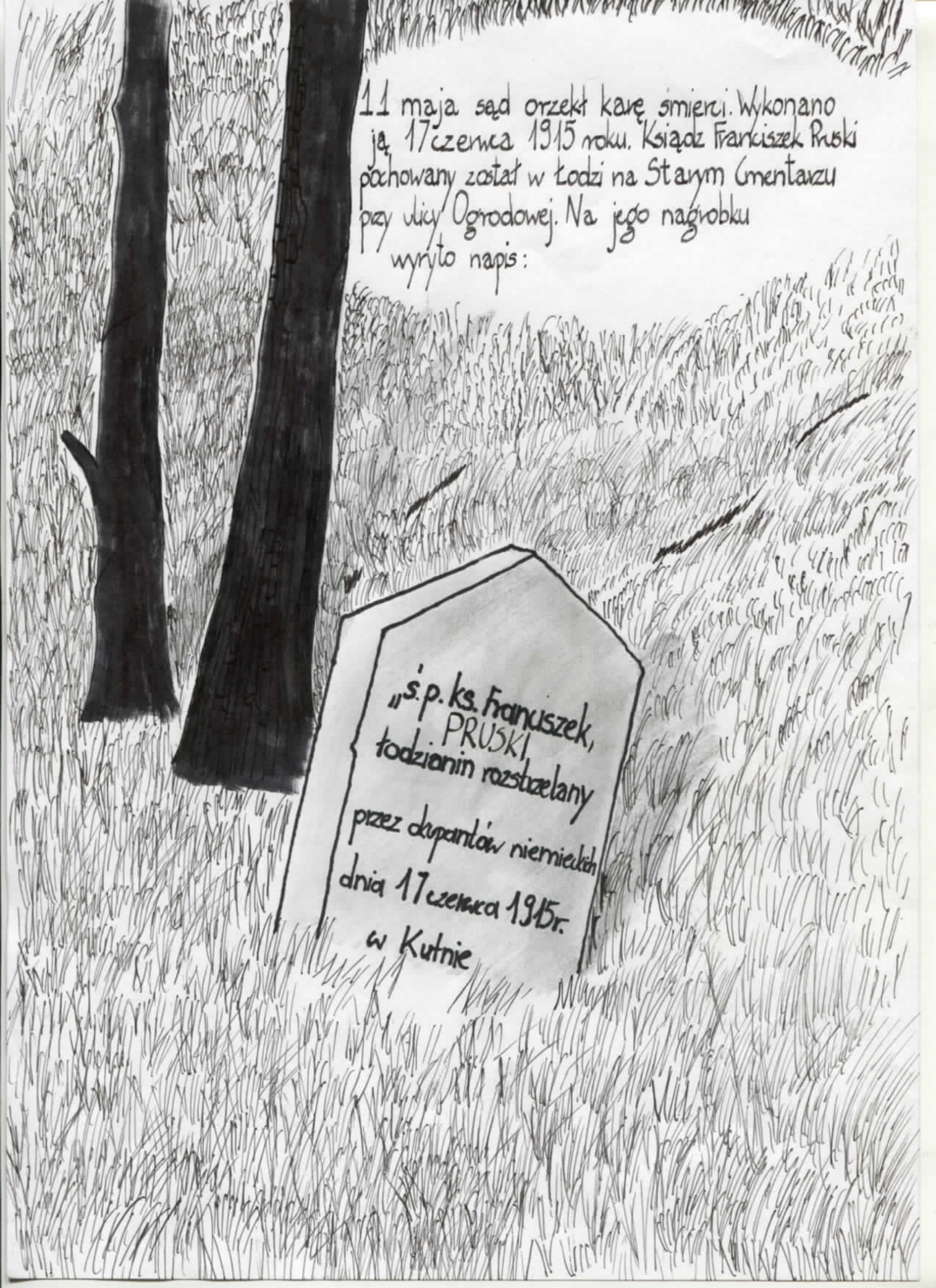
JÓZEF SZWARCENER
BYŁ WSPÓŁWŁAŚCIELEM
OKOLICZNYCH DÓBR I
DANCYGIER Z KROŚNIEWIC

TO ON DONIOŚŁ WŁADZOM
O MIEJSCU MOJEGO POBYTU

W KWIETNIU ODBYŁ
SIĘ PROCES...







11 maja sąd orzekł karę śmierci. Wykonano ją 17 czerwca 1945 roku. Ksiądz Franciszek Ruski pochowany został w Łodzi na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej. Na jego nagrobku wryto napis:

s.p. ks. Franciszek,
PRUSKI
łodzianin rozstrzelany
przez okupantów niemieckich
dnia 17 czerwca 1945r.
w Kutnie